

Sygn. akt: I C 280/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział Cywilny - w składzie:

Przewodniczący:	SSO Maria Tokarz
Protokolant:	sekr.sąd. Jolanta Furman

po rozpoznaniu w dniu 09 października 2013 r. przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu na rozprawie sprawy z powództwa **H. T.**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.**

o zapłatę zadośćuczynienia

I. oddała powództwo,

II. przyznaje adwokatowi J. B. ze środków Skarbu Państwa wynagrodzenie w kwocie 4.428,00zł (w tym VAT) z tytułu zastępstwa procesowego powoda,

III. pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt IC 280/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9.10.2013 r.

Pozwem z dnia 25.02.2013 roku (k. 1-5) powód H. T. domagał się ustalenia, że kwota 16.944,78 zł dochodzona przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w G. od niego jest nienależną oraz zasądzenia od pozwanej spółdzielni kwoty 130.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zdaniem powoda łączna kwota 16.944,78 zł za lata 2001 -2011 roku jest stronie pozwanej nienależna i nie powinna podlegać egzekucji. Zdaniem powoda koszty ogrzewania mieszkania ustalono nieprawidłowo w jego indywidualnym przypadku, stosując zawyżony współczynnik za media zastosowany w regulaminie rozliczania kosztów dostawy ciepła. Dokonanie zatem rozliczeń za centralne ogrzewanie na podstawie załącznika z dnia 17.12.2008 roku było nierzetelne. Powód podniósł, że spółdzielnia dokonując rozliczeń nie brała pod uwagę niekorzystnego położenia mieszkania powoda tj. narożnego parteru nad nieogrzewanym pomieszczeniem. Według powoda pomiary zużycia ciepła odbiegały od rzeczywistości i powód takich wyliczeń nie akceptował. Stąd powstały zaległości w regulowaniu należności za ciepło. Pomimo wydania wyroków sądowych powód nadal uważał, że strona pozwana wadliwie naliczała należności za ogrzewanie. Powód podniósł, że dochodzi kwoty 130.000 zł zadośćuczynienia za doznane krzywdy związane z dotychczasowymi postępowaniami jako niesłusznymi wobec niego. Zdaniem powoda mieszkanie, które nadal zajmuje, sam wybudował w systemie patronackim za najniższą stawkę godzinową, ogromnym wysiłkiem, a

pozwana bezpodstawnymi postępowaniami przyczyniała się do rozbicia jego rodziny przez napiętnowanie, nękanie, oskarżanie go o wichrzycielstwo.

Z. z dnia 18.04.2013 r. (k. 16) wyłączono do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia żądanie powoda dotyczące ustalenia, że kwota 16.944,78 zł dochodzona przez stronę pozwaną jest nienależna.

W ostatecznie sprecyzowanym w piśmie z dnia 5.07.2013 r. (k. 55-56) i na rozprawie w dniu 9.10.2013 roku (k. 66 0:09:07 i 0:48:45, 0:49:22) powód H. T. domagał się zadośćuczynienia w kwocie 130.000 zł za krzywdy, które miały miejsce od dnia złożenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu tj. 27.07.2012r. do dnia złożenia pozwu w niniejszej sprawie. W tym czasie powód czuł się nękany przez spółdzielnię postępowaniami egzekucyjnymi, według niego bezprawnymi co miało ujemny wpływ na jego zdrowie i na system nerwowy oraz ogólne samopoczucie. Powód podał, że czuł się zaszczuty, zagubiony, bez żadnego oparcia ze strony rodziny, w szczególności ze strony żony, którą stracił na skutek rozwodu, braku zatrudnienia, brak środków do życia, rosnącymi należnościami wobec spółdzielni, a przede wszystkim związanymi z naliczeniem kosztów za ogrzewanie. Dobra osobiste powoda jakie zostały naruszone: to zdrowie fizyczne i psychiczne. Swoje żądanie powód oparł na treści art. 24 kc w zw. z art. 448 kc. Pełnomocnik powoda domagał się również zasądzenia nieopłaconej pomocy prawnej powoda z urzędu.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew k. (26-28) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Strona pozwana podniosła, że między stronami toczyło się już postępowanie o zapłatę kwoty 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, które wyrokiem z dnia 15.02.2012 r. zostało oddalone, niniejsze powództwo winno zatem zostać odrzucone. Niezależnie od powyższego zdaniem strony pozwanej powództwo jest całkowicie bezzasadne. Strona pozwana podkreśliła, że w postępowaniach o zapłatę zasadność powództw badał Sąd Rejonowy. W sprawach tych powód wyłożył szeroko swe argumenty i zarzuty. Większość zapadłych praw podlegała kontroli instancyjnej i, lecz żadna z apelacji powoda nie została uwzględniona. Strona pozwana podkreśliła, że powód był zobowiązany do uiszczania opłat za lokal, który zajmował. Obecnie lokal ten zajmuje bezprawnie. Skoro zatem spółdzielnia miała prawo i obowiązek wystąpić z powództwem o zapłatę przeciwko powodowi, więc korzystanie przez nią z jej praw nie może być uznane za formę bezprawnego naruszania dóbr osobistych powoda. Strona pozwana podała, że nie neguje wysiłku powoda w zbudowaniu budynku, gdzie mieści się jego lokal, jednak wskutek niewykonania swoich zobowiązań wobec spółdzielni powód sam spowodował podjęcie przeciwko niemu postępowań sądowych. Strona pozwana zarzuciła także, że powód nie wykazał związku przyczynowo-skutkowego między schorzeniami, na które się skarży a jej działaniami. Strona pozwana za bezpodstawny uznała także zarzut rzekomego napiętnowania przez nią powoda. Podkreśliła, przy tym, że to powód wielokrotnie oskarżał ją w sposób nieuzasadniony i nie dążył do zgody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód wraz z byłą małżonką w dniu 8.04.1983 roku otrzymali przydział lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku mieszkalnym przy ul. (...) obecnie H. w G. o pow. użytkowej 59,79 mkw, w tym 40,27 mkw powierzchni mieszkalnej. Początkowo mieszkanie zostało przyznane na warunkach lokatorskiego prawa do lokalu, a następnie od grudnia 1986 roku zostało przekształcone na własnościowe prawo do lokalu.

(okoliczność niesporna)

Od 1995 roku powód zaczął pisać do Spółdzielni pisma dotyczące złego rozliczania kosztów ogrzewania w związku z wprowadzeniem podzielników ciepła. Powód spierał się ze Spółdzielnią o naliczanie kosztów dostarczonego ciepła. Powód nie odmawiał słuszności spółdzielni do prawa żądania należności za dostarczone ciepło, jednak jego zdaniem sposób naliczenia tych należności był nieprawidłowy i według nieprawidłowego wzorca. Powód przedstawiał własne rozliczenia, uznając, że posiada nadpłatę nie opłacał kosztów do Spółdzielni. Kierował przy tym wiele pism do Spółdzielni z prośbą o ugodowe załatwienie sprawy. Spółdzielnia nie podzieliła jego argumentów.

(dowód: zeznania powoda k. 66 0:20:57)

W związku ze stanowiskiem powoda przestał on regulować zobowiązania finansowe wobec Spółdzielni. W związku z należnościami Spółdzielni przeciwko powodowi i jego małżonce z tytułu opłat eksploatacyjnych rozliczenia kosztów ogrzewania lokalu toczyły się postępowania sądowe w Sądzie Rejonowym w G. do sygn. VI Cupr 12/07, I Cupr 25/08, VI Cupr 58/07, I Cupr 54/10, IC 5/12 zakończone prawomocnymi wyrokami uwzględniającymi żądania Spółdzielni.

(dowód: rozliczenie ciepła k. 34-41, wyroki Sądu I i II instancji w aktach VI Cupr 12/07, I Cupr 25/08, VI Cupr 58/07, I Cupr 54/10, IC 5/12)

Uchwałą z dnia 23.10.2009 roku nr (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni z powodu uporczywego uchylania się przez H. T. od pokrycia zobowiązań finansowych wobec spółdzielni, powoda z niej wykluczono.

(dowód: uchwała z dnia 23.10.2009 r. k. 42-43)

W sprawie IC 43/11 przed Sądem Rejonowym w G. powód dochodził przeciwko Spółdzielni zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za stany depresyjne i zszarganie opinii spowodowanej wnoszeniem przez pozwaną Spółdzielnię spraw sądowych. Wyrokiem z dnia 15.02.2012 r. powództwo oddalono.

(dowód: w aktach IC 43/11: pismo procesowe k. 65, wyrok k. 78)

Wyrokiem z dnia 8.12.2008 roku orzeczono rozwód małżeństwa A. i H. T. z winy powoda. Spór ze spółdzielnią przekładał się na życie rodzinne powoda. Był on bardzo zaangażowany w wyjaśnienie kwestii rozliczania ciepła. Żona powoda ani jego dzieci nie chcieli mieć z nim do czynienia, uważając, że nieporozumienia ze Spółdzielnią całkowicie zdeterminowały jego życie i funkcjonowanie.

(dowód: kserokopia wyroku rozwodowego k. 33, zeznania powoda k. 66 0:20:57)

Powód nie zapłacił dobrowolnie żadnej kwoty wynikające z prawomocnych wyroków sądowych. Nie posiadał bowiem stałej pracy od 1998 roku. Zwolniono go z powodu redukcji etatów w fabryce w G.. Był zarejestrowany jako bezrobotny. Strona pozwana wszczęła zatem przeciwko pozwanemu postępowania egzekucyjne, w lipcu 2012 r. Przedmiotem postępowania była sprzedaż mieszkania powoda za około 90.000 o pow 60 mkw. W związku z nieprzystąpieniem nikogo do licytacji strona pozwana wystąpiła o przejęcie własności lokalu nr (...) z zaliczeniem przysługującej jej od powoda należności w kwocie 37.279,61 zł, co zostało zaakceptowane przez Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 21.09.2012 r.. W wyniku podziału sumy wyegzekwowanej, powodowi zostanie zwrócona kwota około 60.000 zł. Zlicytowano także dwie działki, należące do powoda.

(dowód: częściowo zeznania powoda k. 66 0:20:57, zeznania W. J. słuchanego w charakterze organu strony pozwanej k. 66 0:43:56, postanowienie z dnia 21.09.2012 r. k. 44)

W okresie objętym żądaniem pozwu Spółdzielnia przyjęła postawę bierną wobec pism przesyłanych przez powoda i na jego liczne monity nie odpowiada. Nie rozpowszechnia także żadnych informacji związanych ze sporem z powodem w związku z wcześniejszymi zarzutami i bezpodstawnymi oskarżeniami o malwersacje i matactwo.

(dowód: częściowo zeznania powoda k. 66 0:20:57, zeznania W. J. słuchanego w charakterze organu strony pozwanej k. 66 0:43:56, pismom z dnia 19.02.2013 r. k. 6-7, korespondencja między stronami k. 29-32)

Wnioskiem z dnia 27.07.2012 r. powód wystąpił w Sądzie Rejonowym w G. o zwolnienie go od kosztów sądowych i ustanowienie adwokata z urzędu w sprawie z jaką zamierzał wystąpić przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. o zapłatę. Postanowieniem z dnia 28.08.2012 roku zwolniono powoda od kosztów sądowych i przyznano mu adwokata z urzędu.

(dowód: w aktach I CO 832/12: wniosek k. 1, postanowienie k. 28.08.2012 r. k. 8)

Powód nadal mieszka w mieszkaniu nr. 92. Obecnie od dwóch miesięcy pobiera emeryturę w kwocie około 1.200 zł miesięcznie. Posiada orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Powód mimo pisemnych wezwań do opuszczenia mieszkania nadal w nim pozostaje. Toczy się przeciwko niemu postępowanie o eksmisję.

(dowód: częściowo zeznania powoda k. 66 o:20:57, zeznania W. J. słuchanego w charakterze organu strony pozwanej k. 66 o:43:56, orzeczenie lekarskie k. 8, orzeczenie o stopni niepełnosprawności k. 9)

Wobec postępowania egzekucyjnego powód stał się bardziej nerwowy. Sprzedaż mieszkania bardzo go przygnębiła, uświadamiając mu, że zostanie bez dachu nad głową. Ponadto utrata mieszkania będzie związana z zaprzepaszczeniem jego sentymentalnych wspomnień, związanych z wykończeniem powierzchni mieszkalnej. Powód nie podejmuje leczenia psychiatrycznego, gdyż psychiatra nie podjął się jego terapii, twierdząc, że farmakoterapia tylko by mu zaszkodziła. Powód podejmował jedynie leczenie związane ze schorzeniami kręgosłupa i bólami reumatycznymi, nadciśnieniem tętniczym oraz żylakami. Leczenie to było jednak nieregularne.

(dowód: częściowo zeznania powoda k. 66 o:20:57, zaświadczenie lekarskie k. 10)

Powód mimo zakończonych postępowań sądowych uważa, że strona pozwana nie miała prawa prowadzić postępowania egzekucyjnego, gdyż istota sporu między nim a Spółdzielnią, dotycząca naliczania kosztów ogrzewania nie została rozpoznana. Powód ciągle upierał się przy swoich racjach podkreślając, że strona pozwana nie przedstawiła atestu na system liczenia ciepła.

(dowód: częściowo zeznania powoda k. 66 o:20:57)

Powyższy stan faktyczny ustalono w dużej mierze na podstawie dokumentów zalegających w aktach spraw związkowych w szczególności wyroków I i II instancji oraz dokumentów przedłożonych przez strony w toku przedmiotowej sprawy: a to, korespondencji między stronami, rozliczeń czynszu, wyroku w sprawie rozwodowej, postanowienia o przysądzeniu prawa własności, uchwały nr (...)

Okoliczności poczucia krzywdy związanej z działaniami strony pozwanej oraz konsekwencji działań podjętych przez stronę pozwaną w sytuacji zdrowotnej powoda Sąd ustalił na podstawie jego zeznań, które uznał za wiarygodne, choć w pewnych momentach wyolbrzymione.

Wiarygodnością Sąd obdarzył również zeznania słuchanego za organ strony pozwanej W. J.. Zeznania w/w osoby znajdowały pełne odzwierciedlenie w dokumentacji.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zapłatę zadośćuczynienia za działania strony pozwanej w okresie od 27.07.2012 roku do 25.02.2013 r. nie zasługuje na uwzględnienie

Ochrona dóbr osobistych została uregulowana w treści art. 23 k.c. i 24 k.c., a także w art. 448 k.c.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, lecz ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Z postanowień art. 23 wynika, iż wymienione w nim dobra osobiste „pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach”. Prawu polskiemu nie jest znany wyczerpujący katalog dóbr osobistych.

Art. 24 § 1 k.c. zawiera podstawową konstrukcję cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, która opiera się na dwóch przesłankach: naruszeniu lub zagrożeniu dobra osobistego i domniemaniu bezprawności czynu naruszającego dobro osobiste.

W doktrynie i judykaturze dominuje pogląd, iż przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego czy też nie decydujące znaczenie ma kryterium obiektywne tj. jaką reakcją naruszenie to wywołało (lub przy zagrożeniu mogłoby wywołać) w społeczeństwie, w szczególności czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogło obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Podkreśla się przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności, a nie np. zwrot wyrwany z całej wypowiedzi. Jednakże jednocześnie podkreśla się, iż nie można zupełnie pomijać subiektywnego odczucia osoby, która domaga się ochrony prawnej (tak w wyroku SA w Poznaniu z dnia 19.10.2005 r., I ACa 353/05, LEX nr 175202; wyrok SN z dnia 19.05.2004 r. I CK 636/03, LEX nr 188474)

Prawidłowe rozpoznanie roszczenia o ochronę dóbr osobistych wymaga przede wszystkim ustalenia i dokonania oceny, czy i jakie dobro żądającego ochrony zostało naruszone, a w dalszej kolejności stwierdzenia bezprawności działania sprawcy bądź też wystąpienia okoliczności bezprawność tę wyłączających. Dopiero w przypadku ustalenia bezprawnego naruszenia dóbr osobistych osoby żądającej ochrony ocenie podlega sformułowane przez nią roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia.

Powód precyzując swoje stanowisko wskazał, że jego dobra osobiste jakie zostały naruszone przez stronę pozwaną to szeroko pojęte zdrowie oraz prawo do mieszkania, co uwypuklił w swoich zeznaniach.

Mając na uwadze ustalone okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż strona pozwana naruszyła dobra osobiste powoda w postaci prawa do mieszkania i zdrowie. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Niewątpliwie pod ochroną prawną znajduje się dobro osobiste w postaci zdrowia człowieka. Dobrem prawnie chronionym jest zdrowie (art. 23 k.c.). Działanie godzące w bezpieczeństwo zdrowotne, powodujące obawę o stan zdrowia, jest działaniem zagrażającym zdrowiu. Naruszenie bezpieczeństwa zdrowotnego, pociągające za sobą lęk o stan zdrowia, w istocie stanowi więc zagrożenie dobra osobistego - zdrowia. Nie tylko trwałe, ale także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych, usprawiedliwiają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 k.c., jak również na podstawie art. 448 k.c.- por. wyrok SN z dnia 9.05.2007 II CSK 42/07 LEX nr 393861.

Natomiast art. 50 konstytucji gwarantuje prawo nienaruszalności mieszkania. W orzecznictwie naruszenie nietykalności mieszkania wiązane jest przede wszystkim z ochroną tzw. miru domowego, z zakłóceniem korzystania z pomieszczenia we wspólnie zajmowanym lokalu. Dokonując wykładni pojęcia nietykalności mieszkania, jako dobra osobistego przewidzianego w art. 23 k.c., należy przyjąć jego szerokie rozumienie, nie ograniczające się do zakresu pojęcia "miru domowego", przewidzianego w prawie karnym. W art. 23 k.c. chodzi niewątpliwie o ochronę pewnej sfery życia prywatnego człowieka, jego mieszkania i prawa do spokojnego korzystania z niego oraz poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania mieszkania (domu) i przeświadczenia, że nikt bez podstawy prawnej nie tylko nie wtargnie do jego mieszkania, lecz również nie zakwestionuje jego prawa do zamieszkiwania w nim.- tak SN w uzasadnieniu z dnia 21.04.2010 roku VCSK 352/09

Należy zatem uznać, że naruszeniem dobra osobistego jakim jest nietykalność mieszkania, może być nie tylko fizyczne wtargnięcie do mieszkania (domu) lub naruszenie prawa do określonego sposobu korzystania z niego, lecz także bezprawne naruszenie sfery psychicznej użytkownika mieszkania i jego stanu emocjonalnego, związanego z poczuciem bezpieczeństwa wynikającym z posiadania domu, jako centrum życiowego każdego człowieka.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy w ocenie Sądu postępowanie dowodowe w szczególności zeznania powoda potwierdziły, że działania podejmowane przez stronę pozwaną od lipca 2012 roku poprzez podjęcie postępowania egzekucyjnego doprowadziły do naruszenia najważniejszych z dóbr osobistych powoda i

każdego człowieka jakimi są zdrowie psychiczne i fizyczne oraz prawo do nietykalności mieszkania. Strona pozwana doprowadzając do licytacji mieszkania powoda, którego własność następnie przejęła niewątpliwie doprowadziła do naruszania prawa powoda do nietykalności mieszkania w szczególności naruszyła sferę psychiczną powoda wynikającą z poczucia bezpieczeństwa w posiadaniu mieszkania oraz jego sferę emocjonalną przez zabranie mu mieszkania w budowie i wykończeniu, którego sam czynnie uczestniczył. Odebranie mieszkania powodowi spowodowało w ocenie Sądu pogorszenie się jego stanu zdrowia. Wskazują na to chociażby zasady doświadczenia życiowego, które dają podstawy do przyjęcia, że utrata mieszkania i to w takich okolicznościach nie może pozostać bez wpływu na stan zdrowia osoby pozbawianej mieszkania.

Mimo wystąpienia naruszenia dóbr osobistych powoda jego żądanie nie zasługiwało na uwzględnienie, z powodu braku bezprawności w postępowaniu strony pozwanej.

Z treści art. 24 § 1 k.c. wynika, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać odpowiedniego zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Według treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 k.c. stosuje się.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że warunkiem uwzględnienia żądań opartych na art. 448 k.c. jest wykazanie nie tylko bezprawności naruszenia dóbr osobistych, ale także winy sprawcy naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53, z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 155/03, nie publ., z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, "Izba Cywilna" 2006, nr 5, s. 49, z dnia 28 września 2005 r., I CK 256/05, nie publ., oraz z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06, "Izba Cywilna" 2008, nr 12, s. 43). Ponadto uwzględnienie roszczeń wywodzonych z tego przepisu nie ma charakteru obligatoryjnego, lecz fakultatywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101). Orzekając w o żądaniu opartym na art. 448 k.c. Sąd musi mieć na względzie wszelkie okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56), w szczególności rodzaj i stopień winy sprawcy naruszenia dobra osobistego, cel i motywy jego działania, jego sytuację majątkową, sposób postępowania sprawcy już po naruszeniu dóbr osobistych, rodzaj oraz skalę naruszonego dobra osobistego, skutki naruszenia dobra osobistego dla pokrzywdzonego.

Działania podejmowanej jednak przez stronę pozwana od 7.07.2012 roku nie były bezprawne, art. 448 k.c. nie znajdzie zatem zastosowania. Przesłanka bezprawności działania ujmowana jest szeroko. Przyjmuje się, że bezprawnym jest każde działanie sprzeczne z normami prawa oraz z zasadami współzycia społecznego bez względu na winę lub świadomość naruszcyciela. Na temat bezprawności działania Sąd Najwyższy wypowiedział się w sposób bardziej ogólny w orzeczeniu z 19 października 1989 r., II CR 419/89 (OSP 11-12/90, poz. 377), wyjaśniając, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że „do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylecia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. Ciężar dowodu braku bezprawności działania spoczywa na osobie, której zarzucono naruszenie dobra osobistego.

Strona pozwana doprowadzając do wszczęcia postępowania egzekucyjnego działała w majestacie prawa w interesie własnym oraz członków spółdzielni. Strona pozwana wykazała zatem bezopornie, że jej działania nie były bezprawne. Strona pozwana posiadając prawomocne wyroki zasądzające pewne kwoty od powoda, posiadała prawo do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, w sytuacji gdy powód dobrowolnie tych kwot nie chciał zapłacić. Powód posiadał przy

tym dokładną wiedzę dotyczącą obowiązku zapłaty, wynikającą z prawomocnych wyroków sądowych. Nie respektował orzeczeń sądów powszechnych i dalej spierał się ze stroną pozwaną w kwestii rozliczenia ciepła. Postępowanie egzekucyjne prowadzone było jednak profesjonalnie przez komornika i pod kontrolą Sądu Rejonowego w G.. Strona pozwana słusznie wniosła o egzekucję z majątku nieruchomości powoda, w sytuacji gdy nie posiadał on innych stałych dochodów w postaci wynagrodzenia za pracę. Prawdopodobnie tych postępowań nie była podważana, zresztą powodowi w czasie jego trwania przysługiwało prawo odwoływania się od zapadłych rozstrzygnięć, z czego zresztą aktywnie korzystał.

Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych powoda przez działania strony pozwanej, która zdaniem powoda doprowadziła do rozbicia jego rodziny. Rozwód małżeństwa powoda został orzeczony jeszcze przed okresem objętym żądaniem pozwu i to z winy powoda. Za opuszczenie go przez żonę i dzieci nie można obarczać strony pozwanej, gdyż to powód sam z własnej inicjatywy mocno zaangażował się w spór ze Spółdzielnią, co przełożyło się na jego życie rodzinne.

Wobec ustanowienia powodowi pełnomocnika z urzędu wynagrodzenie zostało przyznane mu ze środków Skarbu Państwa w oparciu o paragraf 6 pkt 6 w zw. z paragrafem 2 ust 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Pozostałe koszty postępowania zostały między stronami wzajemnie zniesione. Strona pozwana nie wykazała, aby poniosła jakikolwiek koszty postępowania.

SSO Maria Tokarz

(...):

1. (...)

2. K.. (...)

(...).